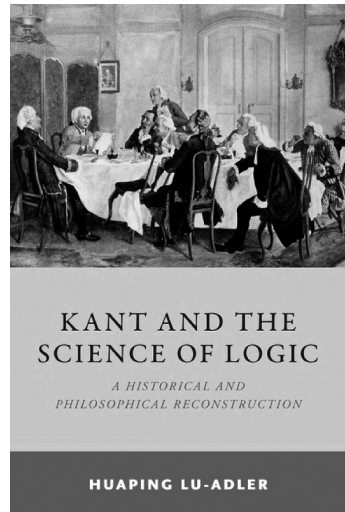


Tomasz Albiński

Wydział Nauk Społecznych

Gnieźnieńskiej Szkoły Wyższej Milenium



Recenzja: Huaping Lu-Adler, *Kant and the Science of Logic: A Historical and Philosophical Reconstruction*, Oxford University Press, Oxford 2018, s. XXIV + 244.

W książce *Kant and the Science of Logic: a Historical and Philosophical Reconstruction* Huaping Lu-Adler przeprowadza analizę poglądu Immanuela Kanta na kwestię charakteru logiki i jej związków z filozofią. Jednym z kluczowych pytań Kanta o logikę było to, czy jest ona nauką, a jeżeli tak, to co jest jej przedmiotem. I chociaż jego odpowiedź jest znana (tak, logika jest nauką), to praca Lu-Adler wskazuje na wyjątkową złożoność ugruntowania i uzasadnienia Kantowskiej konstatacji. Zamysł wyartykułowania tej złożoności jest cenny, gdyż współczesnemu czytelnikowi pytanie Kanta o logikę może wydać się nieco sztuczne, jałowe i zbędne. Lu-Adler wskazuje zaś, w jaki sposób należy je rozumieć i jaki jest jego kontekst. Kant miał bowiem do wyboru cztery możliwości: logika jest albo nauką, albo narzędziem do zdobywania wiedzy/uprawiania nauki (organon), albo standardem oceny rozumowania (kanon), albo ostatecznie stanowi kombinację powyższych elementów. Odpowiedzi nie są oczywiste i pozostają uwikłane w spór (aktualny w czasach Kanta) o sposób rozumienia logiki. Formułując trzy dodatkowe pytania (o przedmiot logiki, o jej stosunek do nauki/filozofii, o związek pomiędzy jej różnymi rolami) Lu-Adler nakreśla ramy swojej analizy (s. 4). Jest to rozwiązanie bardzo czytelne i pomaga uporządkować bogate tło filozoficzne.

W rozdziale pierwszym autorka objaśnia zarys metodologiczny pracy. Poglądy Kanta dotyczące logiki pozostają rozproszone, co więcej ważna ich część znajduje się w źródłach o charakterze pośrednim. Lu-Adler starając się uporząd-

kować badaną materię wskazuje na cztery źródła, które składają się na „Kantowski korpus logiczny” (s. 9): (1) *Logika* w redakcji Gottloba Benjamina Jäschego, (2) odręczne zapiski Kanta sporządzone na kartach używanego przez niego podręcznika do logiki *Auszug aus der Vernunftlehre* Georga Friedricha Meiera, (3) wykłady Kanta z logiki, które zostały spisane przez słuchaczy, oraz (4) uwagi o logice w pracach przygotowywanych do druku przez samego Kanta (np. w *Krytyce czystego rozumu*). Autorka poddała je charakterystyce zawierającej elementy krytyki źródła – obszernej w przypadku (1), zdecydowanej skrótowej w przypadku (2) i (3)⁷⁶. Co ciekawe, źródło (4) nie zostało w ogóle scharakteryzowane⁷⁷. Szkoda, bo warto byłoby wskazać listę miejsc poświęconych logice w kolejnych rozprawach Kanta. Dodatkowo sposób, w jaki określono grupę (4) – prace przygotowane do druku przez Kanta – eliminuje z niej np. prowadzoną przez niego korespondencję (która tym samym nie została uwzględniona w „korpusie”). Brakuje też w tym miejscu określenia stosunku wskazanego „korpusu” do pozostałych źródeł, takich jak np. publikacje bezpośrednich uczniów Kanta, korespondencja jego studentów i znajomych oraz ich wspomnienia⁷⁸. Pomijając wskazane tutaj aspekty, należy podkreślić, że sprecyzowanie istoty poglądów Kanta na kwestie logiczne na podstawie „korpusu” jest problemem poważnym. Mimo to autorka podejmuje się tego zadania i omawia przyjęty sposób analizy (s. 16). Składa się on z trzech etapów. W pierwszej kolejności, elementy (1), (2) i (3) z „korpusu logicznego” Lu-Adler traktuje jako całość, abstrahując jednocześnie od problemów związanych z krytyką tych źródeł. Drugi krok stanowi określenie perspektywy problemowej i metodologicznej zagadnień logiczno-filozoficznych podejmowanych przez Kanta. Na perspektywę tę składają się znane Kantowi (i istotne dla niego) koncepcje logiczne oraz źródła grupy (4). W trzecim kroku autorka, w oparciu o wskazaną perspektywę, dokonuje selekcji treści w materiale źródłowym, co pozwala na bliższe sprecyzowanie poglądów Kanta na temat logiki. W tak pomyślanej procedurze, zwraca uwagę brak odwołania się do krytyki źródeł – o ile jest to uzasadnione w początkowej fazie, to jednak później, np. w ostatnim kroku, wspomniana krytyka winna być implementowana. W innym przypadku możemy uzyskać spójny obraz poglądów, choć niekoniecz-

⁷⁶ Skrótowość zaprezentowanej charakterystyki jest uzasadniona w przypadku odręcznych zapisków Kanta na marginesach podręcznika Meiera. Jednakże już w przypadku spisanych wykładów warto byłoby wskazać na specyfikę tej grupy źródłowej. Autorka wspomina o kwestiach natury filologicznej, ustaleniu charakteru źródła (czy to zapis wykładu, czy raczej np. streszczenie źródła pisanego), a także o kwestiach związanych z ustaleniem autora notatek oraz jego kompetencji. Wskazane kwestie są zaledwie wstępem do istotnych problemów charakteryzujących tę grupę źródłową (takich jak chociażby: problem spójności grupy, ograniczeń programowych dla treści wykładowych – kluczowych na ówczesnych uniwersytetach, czy ustalenia chronologii).

⁷⁷ Nie licząc drobnej uwagi dotyczącej ograniczeń kontekstowych, które są typowe dla (4) (s. 16).

⁷⁸ Co ciekawe, autorka ma pełną świadomość istnienia tej różnorodności, w dalszych partiach tekstu wspomina zarówno o korespondencji, jak i np. o publikacjach uczniów.

nie Kanta. Lu-Adler za najważniejszy problem zarysowanej procedury uważa kwestię określenia perspektywy – rozstrzygnięcia, które koncepcje logiczne powinny wejść w jej skład oraz określenia problemów, które były traktowane przez Kanta jako istotne. Zagadnieniem tym zajmuje się w dalszej części rozdziału, przy czym uwaga autorki skupia się na XVIII w. i sporze pomiędzy eklektykami (Christian Thomasius) a dogmatykami (Christian Wolff).

Rozdział drugi to przedstawienie historii logiki od Arystotelesa do XVI w. Jego celem jest wskazanie, w jaki sposób ewoluowały filozoficzne poglądy odnośnie relacji logiki do filozofii, przedmiotu i celu logiki, czy jej charakteru (teoretyczny/praktyczny). Odrębnym i ważnym zagadnieniem jest problem wartości logiki i jej znaczenia (s. 31). Lu-Adler przybliża poglądy Arystotelesa, stoików, Epikura, Avicenny, Akwinaty, Ockhama i wielu innych. Rozdział ten można potraktować jako tło, kontekst perspektywy problemowej – czyli wspomnianego wyżej elementu autorskiej analizy Lu-Adler.

Trzeci rozdział pracy to kolejne przybliżenie perspektywy problemowej – tym razem już o wiele bliższe Kantowi, gdyż Lu-Adler koncentruje się na poglądach Francisa Bacona, Johna Locke’a, Gottfrieda Wilhelma Leibniza i Christiana Wolffa. Dzieli wspomnianych autorów na dwie grupy: empiryków odrzucających sylogistykę (Bacon, Locke) oraz racjonalistów, którzy w gmachu nauki ciągle widzą miejsce dla logiki Arystotelesa (Leibniz, Wolff). Celem rozdziału jest dookreślenie czytelnikowi kontekstu pomysłów formułowanych przez Kanta. Zwracając uwagę erudycja autorki pozwala ujrzeć i zrozumieć wiele aspektów związanych z dyskutowanymi przez niego dywizjami logicznymi (logika uniwersalna, praktyczna, czysta, stosowana, naturalna).

Rozdziały czwarty i piąty to już odważna próba określenia poglądów Kanta na istotę logiki oraz udzielenie odpowiedzi na cztery pytania sformułowane na wstępie pracy. W rozdziale czwartym autorka rekonstruuje drogę Kanta do idei logiki transcendentalnej. Wskazuje na istotne determinanty rozwoju jego pomysłów: koncepcje Martina Knutzena i Alexandra Gottlieba Baumgartena. Wnikliwie porównuje podejście Kanta i Meiera w kwestiach natury logiki, jej charakteru i funkcji. Rozdział piąty ostatecznie wyjaśnia stanowisko Kanta dotyczące szeroko rozumianej istoty logiki. Lu-Adler tłumaczy, w jakim sensie logika jest dla Kanta nauką, skąd u niego potrzeba logiki transcendentalnej. Przybliża ważną siatkę pojęciową – kategorię rozumienia, warunków koniecznych do myślenia pozbawionych odniesienia do przedmiotów, czy też warunków myślenia o przedmiotach. Proponuje nowe spojrzenie na twierdzenia Kanta o logice Arystotelesa, zwłaszcza na jego słynną tezę o skończonym i zamkniętym charakterze tej logiki. Teza ta traktowana jest przez współczesnych badaczy jako wyraz wyjątkowo nietrafionej predykcji – kilkadziesiąt lat po śmierci Kanta logika weszła w fazę dynamicznego rozwoju. Lu-Adler stara się bronić stwierdzenia Kanta w oparciu o uzyskany przez siebie obraz jego poglądów na logikę (choć zamiast ewentual-

nego dowodu Kanta odnośnie skończonego charakteru logiki prezentuje jedynie szkielet tego, jak taki dowód mógłby wyglądać⁷⁹).

Praca pozostawia pewien niedosyt. Po pierwsze należy stwierdzić, że tytuł książki jest mylący. Nie jest to praca o logice Kanta, co trzeba wyraźnie podkreślić. Autorka zdaje sobie z tego sprawę i zaznacza to już w pierwszym zdaniu *Wstępu* (s. xi). Jest to książka o filozofii logiki Kanta. Skoro tak, to dlaczego nie nazwać jej w taki właśnie sposób? Co więcej, określenie tytułowe *Science of Logic* może budzić silne skojarzenia z Hegłowską *Nauką logiki*, zwłaszcza u czytelnika anglojęzycznego. Czy takie skojarzenie jest zamierzone przez autorkę? Nie wiadomo; ale pomimo swego przypadkowego charakteru zdaje się być wyjątkowo trafne, bowiem praca Lu-Adler zasadniczo stanowi przybliżenie fenomenu, jakim było ujmowanie problematyki logiki na gruncie niemieckiej filozofii klasycznej.

Kolejnym pytaniem, o wiele ważniejszym od wcześniejszej uwagi, jest to, czy w pracy poświęconej filozofii logiki Kanta można było po prostu opuścić zagadnienie logiki Kanta. *Krytyka czystego rozumu* jest dziełem dostarczającym wielu fragmentów poświęconych logice, a których trafność czy zasadność są wątpliwe (np. wspomniana teza o zupełnym charakterze logiki – KCR BVIII, czy teza, iż logika to sztuka nadawania niewiedzy pozorów prawdy – KCR A61). Lektura *Logiki* pod redakcją Jäscheho oraz dziełka Kanta *Falszywa subtelność czterech figur sylogistycznych* (1762) nie pozostawia złudzeń – Kant popełniał błędy logiczne i to bardzo poważne (wykazywał zbędność figury IV, nie zakazywał konwersji zdań szczegółowo przeczących, uznawał tryb oao IV figury za poprawny – by wymienić tylko te najjaskrawsze). Kant nie był logikiem. W takim razie, czy powinna nas interesować jego filozofia logiki? A może jednak pomimo istotnych potknięć udało mu się dokonać w logice pewnych zmian o charakterze paradygmatycznym? (Odpowiedź jest oczywiście twierdząca, ale nie znajdziemy jej w pracy Lu-Adler – właśnie z uwagi na zamierzoną rezygnację z części poświęconej logice Kanta). Trudno zrozumieć tę decyzję autorki.

Problem stanowi również rozdział drugi. Nie bardzo wiadomo, jaka jest jego funkcja w całej pracy. Kant nie miał świadomości zagadnień poruszanych w tym rozdziale – nie mogły one wpływać na jego koncepcje i tym samym nie nadają się na elementy perspektywy problemowej (narzędzia autorki do przeprowadzania analizy). Ta część książki jest zupełnie zbędna, tym bardziej, że z uwagi na skrótowy charakter, omawiane treści mają walor co najwyżej encyklopedyczny. Spod oceny tej wyłączam skromne fragmenty poświęcone logice Jacopo Zabarelli. Poglądy tego włoskiego logika istotnie miały pośredni wpływ na idee logiczne Kanta. Szkoda, że autorka nie zdecydowała się na bardziej szczegółowe omó-

⁷⁹ Co więcej, użyty przez autorkę termin *completeness claim* jest jednak pewnym nadużyciem – nie ma tu związków z wynikami Jana Łukasiewicza, Jerzego Śłupeckiego, Timothy'ego J. Smiley'a, Johna Corcorana czy Lawrence'a S. Mossa.

wienie kontekstu, w jakim Zabarella wypracowywał swoją koncepcję (tj. spory XV- i XVI-wiecznych logików: Johannes Dorpa, Agostino Nifo, Johannes Ecker). Ponadto obrany przez autorkę sposób problematyzacji zagadnienia (osadzenie idei Kanta w szerokiej perspektywie problemowo-historycznej) sprawia, iż wyraźnie zaznacza się brak części poświęconej wpływowi idei logicznych Kanta (a był on znaczny, nawet jeśli abstrahujemy od całej formacji idealizmu niemieckiego – co jest widoczne chociażby w przypadku idei Gottloba Fregego).

Autorce udało się skompletować bardzo bogaty zbiór źródeł. W rozdziałach od trzeciego do piątego Lu-Adler robi z niego niemały użytek, przez co praca zyskuje na wartości. Ponownie jednak pojawia się pytanie, dlaczego nie ma odniesień do logiki Kanta. Przykładowo: w rozdziale czwartym autorka wnikliwie (w stosunku do określonych paragrafów) porównuje podręcznik Meiera *Auszug aus der Vernunftlehre* do *Logiki* Kanta (Blomberg, Philippi, Jäsche) (s. 106 i następne), ale w swoim porównaniu pomija części poświęcone sylogistyce (jak chociażby §§292–352 z Meiera i §§17–80 z Jäsche). Tymczasem zestawienie owych *stricte* logicznych części daje intrygujący wynik – praca Meiera okazuje się być lepsza! (Definicje sądu, sądu warunkowego, sądu dysjunktywnego są u Meiera napisane językiem klarownym i zdecydowanie bardziej precyzyjnym niż u Kanta; Meier, w przeciwieństwie do Kanta, nie ma problemów z rozłożeniem terminów itd.). Brak analizy tych zagadnień jest w pracy Lu-Adler bardzo odczuwalny. Podobnie zresztą jak nieobecność pewnych postaci, znaczących dla rozwoju koncepcji Kanta, przede wszystkim, takich filozofów jak: Johann David Kypke (miał niebagatelny wpływ na Kanta) oraz Paul Rabe (pomógłby autorce wykazać zależności pomiędzy koncepcjami Kanta i kilkakrotnie wspomnianego Jacopo Zabarelli, co więcej wpływ Zabarelli jest o wiele większy niż Lu-Adler sugeruje).

Pomimo istotnych braków książka Lu-Adler tchnie świeżością. Uwagę zwraca w niej próba uchwycenia fenomenu, który może być nazwany historią filozofii logiki. Próba ta jest ograniczona rozmiarami i tematem pracy, ale w opinii piszącego te słowa, zarysowuje się całkiem wyraźnie i niewątpliwie jest walorem recenzowanej monografii. Książka Lu-Adler z pewnością powinna zainteresować badaczy filozofii Kanta, pozwala bowiem zrozumieć tło problemowe i historyczne diskutowanych przez niego zagadnień dotyczących sposobów rozumienia logiki. Z tego samego względu jest to pozycja obowiązkowa dla wszystkich osób chcących wskrzesić ideę logiki transcendentnej.